

Cena numeru
500 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,00

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500

poza Łodzią rz. 500

Konto Pocztow. 1389

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

XXVI r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pp

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 25 kwietnia 1923 r.

Tabelki

(581k2)

potrąceń podatku dochodowego od wynagrodzeń służbowych oraz Wykazy nabywac można w drukarni S. Kędzierskiego Andrzeja 15

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Narady piastowców.

(wp) Onegdaj po zakończeniu posiedzenia plenarnego Sejmu zebrał się klub piastowców celem omówienia sytuacji politycznej, w związku z rokowaniami w sprawie utworzenia polskiej większości. Posiedzenie klubu zajął pos. Witos przemówieniem, w którym przedstawił to polityczne toczących się rokowań. Wywody pos. Witosu uzupełnił pos. Kiernik szeregiem informacji politycznych, poczem przemawiali jeszcze pos. Dębski, oraz przywódca niezłomnej opozycji w łonie stronnictwa przeciwko układom z obozem narodowym pos. Dąbski. Na tem obrady odroczone do dnia następnego.

Wczoraj już o godz. 9—ej rano Klub „Piasta“ wznowił obrady. Przemawiali posłowie: Bednarczyk, Dubiel i Wyrzykowski. Pierwsi dwaj za porozumieniem, zaś pos. Wyrzykowski przeciw.

Po przemówieniu tego ostatniego obrady przerwano o godz. 11—ej rano wskutek rozpoczynających się posiedzeń komisji sejmowych.

O prolongatę terminu sprzedaży zastawów.

(wp) Rząd sowiecki czyni starania u rządu polskiego w sprawie prolongaty terminu ewentualnej licytacji brylantów i kosztowności, które zostały złożone w swoim czasie na poczet należnej Polsce sumy za wartość taboru kolejowego, obliczonej na 15 milionów rubli złotych. Termin zastawu tego minął 1—go kwietnia. Sprawa będzie tematem obrad na najbliższym Komitecie Politycznym Rady Ministrów.

Nowy poseł niemiecki w Gdańsku.

(wp) Z kół politycznych podają, że obecny przedstawiciel Rzeszy Niemieckiej w Gdańsku, konsul jeneralny Foerster, ma w najbliższym czasie ustąpić. Na jego miejsce rząd Rzeszy ma zamiar przenieść z Warszawy p. Dirksena.

Ukonstytuowanie komisji strzeżenia granic.

(wp) W dniu 24 bm. ukonstytuowała się sejmowa komisja strzeżenia granic (kwestja wywozu) Prezesem tej komisji został wybrany pos. Arciszewski (P. P. S.) sekretarzem pos. Chądzyński (Zw. Lud. Nar.)

Umowa handlowa polsko—belgijska.

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji dla spraw zagranicznych przyjęto w myśl referatu pos. Dębskiego umowę handlową między Polską a Belgią.

Prace komisji sejmowych.

Z KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Zaopatrzenie emerytów wojskowych i ich rodzin. — Pożyczki dla drobnych przemysłowców.

WARSZAWA, 24. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji—budżetowej pos. Moraczewski (P. P. S.) referował projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytur wojskowych i ich rodzin. Projekt przyjęto.

Pos. Wierzbicki (Zw. Lud. Nar.) referował wniosek swego klubu w sprawie rozszerzenia gwarancji skarbu państwa do sumy dwóch

miliardów marek na ulgowe pożyczki dla drobnych przemysłowców oraz organizacji wytwórczych. Wniosek przyjęto. Następnie pos. Wasieczuk (klub Ukr.) referował wniosek w sprawie kredytów na szkolnictwo ukraińskie. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja poczem wybrano podkomisję, która wspólnie z komisją oświatową rozpatrzy ten wniosek.

Z KOMISJI PRAWNICZEJ.

Prawo cywilne a kurs marki polskiej. — Kobieta zamężna może trudnić się handlem bez zezwolenia męża.

WARSZAWA, 24. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji—prawniczej pos. Bittner (Chrz. Dem.) referował wniosek w sprawie uregulowania niektórych stosunków, wynikających z prawa cywilnego i związanych z niestalością kursu marki polskiej. Po dyskusji wybrano podkomisję celem ustalenia wniosku

opiniodawczego.

Pos. Hartglas (Kolo żyd.) referował wniosek w sprawie uchylenia art. 4—go kodeksu handlowego. Wniosek przyjęto. Art. powyższy opiewa, że kobieta zamężna pozbawiona była prawa zajmowania się handlem o ile nie miała na to zezwolenia męża.

Podróż Prezydenta na Pomorze.

GŁOSY PISM POLSKICH W GDAŃSKU.

GDAŃSK, 24. 4. (PAT) Prasa polska w obszernych artykułach komentuje przyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej na Pomorze.

Tydzień bieżący, pisze „Gazeta Gdańska“ będzie uroczystym tygodniem dla całego Pomorza. Dzisiaj rozpoczyna swój objazd po Pomorzu Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Ostatnie chwile tego rodzaju sięgają czasów przedrobiorowych. Przyjazd Prezydenta Wojciechowskiego na Pomorze jest widocznym wyrazem uświadomienia w społeczeństwie

ogromnego znaczenia ziem zachodnich, a w szczególności wybrzeża polskiego“.

„Dziennik Gdański“ pisze: „Wiadomość o przyjeździe Prezydenta Rzeczypospolitej przyjechała została w Gdańsku i na całym Pomorzu z najwyższą satysfakcją i szczerem zadowoleniem Pomorze, na które Prezydent Państwa obecnie przybywa, było i jest zawsze wierne Polsce. Przyjazd Prezydenta jest wyrazem zrozumienia przez całą Polskę wartości północnego Pomorza“.

Uroczystości w Rzymie.

ŚWIĘTO ZAŁOŻENIA MIASTA.

RZYM, 24. (wl) Rzym przeżył wczoraj wielki dzień z powodu święta założenia miasta.

Główną częścią uroczystości była olbrzymia rewja wojsk faszystowskich przed Mussolinim. W Termach Karakalli zebrało się 50 tysięcy faszystów z Rzymu i z prowincji. O g. 10—ej rano przybył Mussolini na koniu w otoczeniu sztabu i stanął pod łukiem Konstantyna. Obok niego zajął miejsce Minister Wojny gen. Diaz i gen. De Bono, dowódca wojsk faszystowskich. Olbrzymie tłumy publiczności zgromadziły Mussoliniemu wielką owację, poczem odbyła

się defilada, w której wzięło udział 60 tysięcy wojska przy dźwiękach hymnu „Giovinezza, Giovinezza“. W defiladzie wzięły udział oddziały specjalne. Przed każdym sztandarem Mussolini salutował, zaś faszyci pozdrawiali go „Eja, eja, allala“ i podniesieniem rąk. Faszyci byli ubrani w czarne koszule i w czarne fezy.

Stoki Palatynu zajęte były przez niezliczone tłumy publiczności, która przyglądała się z radością dzielnym szeregom narodowej armii.

TELEGRAMY.

W SEJMIE PRUSKIM.

BERLIN 24 4 (PAT) W Sejmie pruskim dyskutowano wczoraj po południu w dalszym ciągu

nad sprawą rozwiązania Selbstschutzu i niemieckiej partji wolnościowej. Minister Spraw Wewnętrznych Schering odpierał zarzuty nacjonalistów, którzy zarzucili mu partyjność z powodu tego że rozwiązuje organizacje i partie prawicowe, nie występuje zaś przeciw organizacjom lewicowym.

Minister oświadczył, że w razie potrzeby wystąpi tak samo przeciw wszelkim, nielegalnym, poczynaniom lewicy, uważa jednak, że w obecnej chwili grozi większe niebezpieczeństwo ze strony prawicy, niż ze strony lewicy.

TELEFONEM Z WARSZAWY

800 ODZNAECZEN „POLONJA RESTITUTA“

Rada Ministrów na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyła wnioski, w liczbie około 800, odznaczonych orderem „Restituta“ których lista ogłoszona będzie dnia 3-go maja.

MARSZAŁEK FOCH HONOROWYM OBYWATELEM TORUNIA.

Rada miejska w Toruniu postanowiła nadać marszałkowi Fochowi obywatelstwo honorowe.

SPRAWA SWIADCZEN BANKÓW DEWIZOWYCH NA RZECZ PANSTWA

Dziś odbędzie się u p. ministra skarbu (Władysława Grabskiego druga z rzędu dyskusja w sprawie banków dewizowych

Na prośbę p. ministra skarbu weźmie w tych naradach udział także i p. poseł Andrzej Wierzbicki imieniem organizacji gospodarczych, ponieważ te ostatnie są zainteresowane w ukształtowaniu dalszych stosunków między bankami dewizowymi i rządem

Głównym punktem dyskusji będą świadczenia banków dewizowych na rzecz ministerjum skarbu

ZASILEK WIOSENNY DLA URZĘDNIKÓW PANSTWOWYCH.

Wśród urzędników państwowych rozeszła się pogłoska, że w czasie najbliższym będzie im wyłacony zasiłek na zakupy wiosenne i letnie w formie pożyczki w wysokości pensji miesięcznej, spłaconej następnie w kilku ratach.

Sądźmy, że wobec nieznacznej uposażenia wielu pracowników państwowych skarb państwa przyjdzie urzędnikom z pomocą materialną.

Pomoc zaś, udzielona w formie powyższej, nie obciąży budżetu państwowego.

PRZECIWNICY TWORZĄCEJ SIĘ WIĘKSZOŚCI.

Na ostatnim wiecu żydowskim, jaki odbył się ub. soboty przy ul. Nowowiniarskiej 16, niejaki mówca, nazwiskiem Lew, omawiając sprawę przesilenia gabinetowego nawoływał robotników żydów, by teraz starali się łączyć z robotnikami polskimi, gdyż w żadnym wypadku nie należy dopuścić do rządu burżuazji, który ma się utworzyć w najbliższym czasie. Zdaniem oratora żydowskiego „władza w Polsce winna być w rękach robotników żydowskich i polskich“.

Z ostatniej chwili.

MARSZAŁEK FOCH.

LONDYN 24 (PAT) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ dowiadyuje się że jest rzeczą możliwą iż Marszałek Foch prócz Polski odwiedzi również i państwa, wchodzące w skład Małej Ententy, zależnie od sytuacji, jaka się wytworzy w Lozannie.

Z KOMISJI ZDROWIA PUBLICZNEGO.

WARSZAWA, 24. (PAT) Na posiedzeniu sejmowej komisji zdrowia publicznego rozpatrywano dalsze artykuły, ustawy w przedmiocie zwalczania chorób wenerycznych. Dłuższa dyskusja zasadnicza wywiązała się nad tem, kto ma pokrywać wydatki połączone z utrzymaniem instytutu, mającego na celu walkę z chorobami wenerycznymi. Leczenie niezamożnych. Projekt rządowy przewiduje obciążenie wydatkami samorządów. Ostateczne głosowanie nad wnioskami odłożono do przyszłego posiedzenia.

Z PODKOMISJI BUDŻETOWEJ.

WARSZAWA, 24. (PAT) Sejmowa podkomisja budżetowa wybrana dla rozpatrzenia projektu o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska ukonstytuowała się powołując na prezesa pos. Smulikowskiego P. P. S. na wiceprezesa pos. Paszkowskiego (Ch. Dem.) referat zaś powierzono posłowi Manaczyńskiemu (Ch. Dem.). Podkomisja uchwaliła

Sprawa zagłębia Saary.

RADA NARODÓW WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PRYZNAŁA WŁASNOŚĆ ALJANTOM.

GENEWA 24 (PAT) Rada Ligi Narodów na swem wczorajszym posiedzeniu zajmowała się sprawą rozporządzenia wydanego d. 7-mego marca rb. przez komisję rządzącą w okręgu Saary co do bezpieczeństwa publicznego. Odpowiadał Brantingowi, który wystąpił z zastrzeżeniami co do nadzwyczajnego charakteru omawianego rozporządzenia komisji członek komisji Rault, przypominając wszystkim usiłowania komisji, aby znaleźć grunt dla porozumienia z klasą robotniczą w okręgu Saary, wobec wybuchu strejku który zresztą był podtrzymywany z zewnątrz, z poza granic okręgu. Wroga w stosunku do Francji i Belgii kampanja prasy niemieckiej w tym okręgu oraz nieuczynna akcja tajnych stowarzyszeń niemieckich zmusiły komisję rządzącą do ogłoszenia omawianego rozporządzenia.

Prezes Rady Ligi Narodów, Wood w imieniu Anglii przyznał, że strejk w swej istocie ekonomicznej przyjął następnie charakter tego rodzaju, że musiał spowodować zarządzenia natury politycznej. Ponieważ Wood dał wyraz nadziei, że omawiane rozporządzenie zostanie wycofane, natychmiast, gdy tylko skończy się strejk, Rault oświadczył że pod tym względem nie może przyjąć na siebie żadnych zobowiązań. W głosowaniu 8-miu członków Rady Ligi Narodów oddało swe głosy na rzecz tezy aliantów, bronił jej przez Reulta, dwóch zaś członków Rady powstrzymało się od głosu. Na tem zakończyło się posiedzenie a zarazem prezydent Wood zamknął 24-tą sesję Rady Ligi Narodów.

Sprawa odszkodowań.

ZABIEGI NIEMIECKIE O PODJĘCIE ROKOWAŃ.

PARYŻ, 24. (wł) Agencja Radio donosi z Berlina, że Niemcy usiłują obecnie drogą przez Anglię nawiązać rokowania w sprawie odszkodowań. Mówią o zamiarze podróży znanej powszechnie wybitnej osobistości niemieckiej do Londynu. Prawdopodobnie Rząd Berliński dopiero po powrocie tej osobistości otwarcie podejmie kroki dyplomatyczne.

Jak donoszą z Londynu berliński korespondent „Daily News“ dowiadyuje się o silnym nacisku jaki jest obecnie z wewnątrz i z zewnątrz wywierany na Rząd Rzeszy. Wskutek tego Rząd Niemiecki będzie zmuszony, przedłożyć propozycje albo też ustąpić miejsca innemu Rządowi, w którym specjaliści i osoby zbliżone do Stinnesa opracują propozycję odszkodowawczą.

Odroczenie procesu Tichona.

JEDNAK SIĘ BOJĄ.

MOSKWA, 24. 4. (AW) Naznaczony na dzień dzisiejszy proces patriarchy Tichona powtórnie uległ odroczeniu.

Prasa podaje jako przyczynę konieczność przeprowadzenia dodatkowego śledztwa wskutek rzekomych nowych danych o występnej działalności Tichona i jego towarzyszy.

Nowy termin procesu dotychczas nie został wyznaczony.

stał wyznaczony.

PROTEST ANGLJI.

LONDYN 24 (PAT) „Daily Mail“ donosi że rząd angielski mimo niepowodzenia akcji w związku z procesem arcybiskupa Cieplaka i prafata Butkiewicza nie ośmięska interwenjować u władz serbskich w procesie Tichona.

PO WZNOWIENIU NARAD LOZAŃSKICH.

LOZANNA, 24. (wł) W ciągu dnia wczorajszego delegaci wymienili wizyty grzecznościowe. Nie można jeszcze obecnie nic powiedzieć jak ukształtują się prace konferencji. Wszystkie koła są skłonne jednak nadać rokowi charakter jaknajbardziej uproszczony. Główne obrady mają się toczyć w podkomisjach Plenarnych posiedzeń będzie bardzo niewiele. Zresztą liczba delegatów jest ograniczona do minimum. Obecni są przedstawiciele 10 narodów. Przedmiotem obrad będą kontrpropozycje tureckie, które omawiali już rzeczoznawcy w Londynie. Punkty, co do których nie osiągnięto jeszcze porozumienia, będą powierzone podkomisjom do zbadania. Szereg ważnych kwestji np. sprawa Maricy będą musiały być omawiane na plenum.

Wynik konferencji zależy od stanowiska Turcji. W kołach tureckich mówią, że stanowisko to będzie bardzo nieustępliwe, bardziej nawet niż na poprzedniej konferencji. Spodziewają się, że Turcy jednak zdają sobie sprawę z sytuacji i że wzajemnie za uzyskane prawa przyjmą także na siebie obowiązki.

NIEPROSZONY GOŚĆ W LOZANNIE.

LONDYN, 24. (wł) „Daily Telegraph“ donosi, że Cziczerin zamierza udać się do Lozanny mimo, że nie został tam zaproszony. Podręcznie donoszą, że zdaniem Angielskiego Rządu przedstawiciel Sowieców nie może wziąć udziału w konferencji lozańskie. Rosja została w swoim czasie wezwana do Lozanny na pierwszą konferencję, gdy była mowa o Dardanelach, a ponieważ obecnie Turcja sprawy tej poruszać nie myśli, niema powodu do udziału w obradach delegacji sowieckiej.

wysłuchać opinii centralnego komitetu pracowników państwowych po ukończeniu dyskusji ogólnej, która się zacznie jutro.

PRZESILENIE RZADOWE W JUGOSŁAWJI

WIEN 24 4. (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Białogrodu Pasicz rzekł się misji utworzenia rządu koalicyjnego, nie mogąc osiągnąć porozumienia ze stronictwami demokratycznymi. W związku z tem król wezwał przywódcę demokratów Ljude Dawidowicza. Późnym wieczorem oświadczone, że król nie przyjął rezygnacji Pasicza, wobec czego Pasicz będzie prowadził w dalszym ciągu rokowania ze stronictwami w sprawie utworzenia gabinetu.

USTAPIENIE MINISTRÓW Z PARTJI POPOLARI.

RZYM 24 4 (PAT) — Mussolini przyjął dymisję ministrów należących do partji „Popolari“.

O NAFIE TURECKA.

PARYŻ 24 (wł) „Temps“ omawiając konferencję w Lozannie oświadcza iż sprawa pokoju na wschodzie nie przedstawia się źle. Doniesienia o gro madzeniu wojsk tureckich na granicy Syrii nie powinny Francji niepokoić. Także w sprawie koncesji Chestera jest możliwe porozumienie. W każdym razie Francja będzie broniła słusznych swoich praw, koncesje naftowe jednak nie będą powodem poróżnienia Francji z Ameryką.

ZAGADKOWY BAGAZ.

WIEN 24 (PAT) Jak donosi „Die Stund“ policja miasta Frankfurtu nad Menem zawiadomiła prezydenturę policji, że w magazynie na dworcu znaleziono kufer z 3735 sztukami banknotów po 10 tysięcy mk. polskich. Kufer ten był własnością niemieckiego Saarady.

Odwrot... postępowy socjalizmu.

Przyglądając się rozwojowi socjalizmu i czytując się w polskiej o nim literaturze, znajdujemy tam wstawione nazwiska, wśród których między innymi wybitnie występują: Briand i Millerand. Ale było to przed... 1914 r. Dzisiejsza prasa socjalistyczna ciska znowu gromy na tych... odszczepieńców.

Do nazwisk powyższych „odszczepieńców” dołączyć musimy prezydenta republiki czecho — słowackiej Massaryka a co najważniejsze nazwisko znany współczesnego socjalizmu, byłego redaktora włoskiego „Naprzodu” (Avanti) Mussoliniego.

Otóż Briand, Millerand, Massaryk, Mussolini dlatego są odszczepieńcami, że są przede wszystkim patriotami, miłującymi swój naród. W okopach francusko — belgijskich przysłała bańka mydlana socjalizmu międzynarodowego i odrodził się duch narodowy i chrześcijański, które to hasła głośno obwieścił światu przedostatni z odszczepieńców, Mussolini, występujący otwarcie w obronie ducha narodowego i katolickiego.

Objawami odrodzenia Włoch były: nakaz wprowadzenia Krzyża Św. do każdej sali szkolnej i rozpędzenie na cztery wiatry różnych Nittich, Toeplitzów, Szancerów i innych kancerujących naród włoskich żydów.

Ostatnim odstępca socjalizmu to Francuz Lucien Desliniers, który nie przestając być rzecznikiem sprawy socjalnej, po rocznym pobycie w krainie, ucieśnionego socjalizmu, zmienił gruntownie swój pogląd na socjalizm marksowski, wydając książkę p. t. „Uwolnijmy się od marksizmu”. Autor bije przede wszystkim w kamień węgielny socjalizmu, w walkę klasową — Znajdujemy tam ciekawe uwagi, które dadzą wiele do myślenia dotychczasowym zwolennikom nie tylko socjalizmu ale i walki klasowej.

„Przed 80 laty socjalizm przeniknął do wszystkich środowisk myślących. Wszędzie spotykał się z życzliwym przyjęciem. Dzisiaj poza przednią strażą robotniczą, zaciągniętą pod sztandary marksizmu, podniósł przeciw sobie powszechną odrazę. Dlaczego? Ponieważ marksizm, doktryna wyłącznie burzająca, usuwa wszelki ideał szlachetny i ośmiesza uczucia najbardziej wrodzone sercu ludzkiemu, ponieważ ustawicznie działa on groźbą i gwałtem, ponieważ ta doktryna walki klas, chociaż nie jest oparta na nienawiści, rodzi nienawiść przez nienuknione pojmowanie jej w umysłach robotników”.

„Hasło walki klas i nadużywanie go w propagandzie socjalistycznej jest niewątpliwie tym punktem doktryny, który podniósł przeciw niej najwięcej oporu i który ściągnął na nią najwięcej niechęci...”

„Muszą się uznać, że prawie jedomyślnie ludzie wszystkich klas, poza małą garstką, obawiają się wichrzeń rewolucyjnych, które, nawet jeśli nie wyrządzają im szkody bezpośredniej, zaburzają tak głęboko ich spokój”.

„Socjalizm, taki jak nauczano go dotychczas, znajduje przyjęcie tylko wśród ludzi zapalonych. I to nie należy sądzić jakoby u wszystkich. Większość i tych nawet jest mu nieprzychylna”.

O książce p. Desliniers'a, socjalisty, głośno wszędzie, tylko głucho wśród socjalistów, szczególnie u nas, gdzie socjalizm jest:

1) w rękach żydów narzędziem rozkłado-

wem przeciwko społeczeństwu polskiemu.

2) drabną dla niesumiennej kariery, służącą do robienia interesów przy pomocy karków nieświadomych mas robotniczych.

Nasi Moraczewscy, Daszyńscy, Pilsudcy

Bolszewicze „zabobony religijne”.

Protesty całego świata niemal z okazji komedji sądowej i niehumanitarnego mordu na osobie ks. prałata Butkiewicza dały sposobność żydowskiemu władcem Bolszewji do wypowiedzenia „rewolucyjnie komunistycznych” poglądów na sprawy religijne. Liczne noty oficjalne i artykuły czasopism sowieckich roją się od takich kwiatów jak „zabobony religijne”, „burżuazyjne przesady” itd.

Może na czasie będzie ilustracja bolszewickich zabobonów, skreślona po mistrzowsku przez E. Korwin-Małowickiego w zbiorze nowel p. t. „Kości na wzgórzach”

Przedwcześnie zgasy autor opowiada wypadek, jaki zaszedł pod „panowaniem” bolszewickim w jednym z miast kresowych. Osobliwym prześladowaniem podlegały tam szkoły i w nich nauka religii. Specjalne rozporządzenie usuwało ze szkół wszelkie obrazy i wizerunki święte.

Otóż w szkole imienia Marii Konopnickiej wisiał portret tej wielkiej poetki. Przechadzając w uczesaniu staromodnym o mądrym i dobro-

ciwym obliczu z wielkimi szklami binokli na nosie. Szkołę tę wzytował „wysoki” dygnitarz od czerwonej oświaty.

Gdy ów dygnitarz ujrzał portret Konopnickiej... rzucił się jak tygrys, zerwał portret ze ściany cisnął go na podłogę, potrącił nogami, wyrzucił papier z ram i rwał go na kawały, rycząc i odgrażając się pięściami Bogu i burżujom,

Gdy się z gniewu wyfukał, zapytano go o powód tak zacieklej nienawiści do poetki, którą przecież całe życie była bojowniczką postępu. Zdu miał się tedy i odrzekł:

Myslałem, że to wasza Matka Boska.

— Ależ towarzyszu, gdzieście widzieli Matkę Boską z okularami na nosie?

A — kto was tam zrozumie... Wy Polacy, jesteście podstępni, wiadomo. Ot, potraficie nawet okulary domalować waszym świętym byleby pozostać przy zabobonach burżuazyjnych. Ale mnie oczu nie zamydlicie... Żadnych obrazów — oto moja platforma!

Wyśmiałem, że to wasza Matka Boska.

— Ależ towarzyszu, gdzieście widzieli Matkę Boską z okularami na nosie?

Przeciw prześladowaniom religij w Rosji.

Najwyżsi dygnitarze kościoła reprezentujący najważniejsze odłamy religijne wyznawane w Anglii, wydali wspólny protest do całego świata przeciwko prześladowaniom religijnym w Rosji. Odezwa w której już donosiliśmy brzmi:

„Do ludzi dobrej woli!” Pomimo, iż reprezentujemy różne wyznania religijne i różne polityczne poglądy, łączymy się zgodnie w oburzeniu i potępieniu wobec obecnego postępowania sowieckich, które systematycznie prześladowuje religie we wszystkich jej objawach. Ostatnie tygodnie przyniosły wydarzenia, które muszą napełnić serca wszystkich szlachetnych ludzi przerażeniem. Złowroźna wojna, którą Rosja sowiecka wydała religii, dosięgła szczytu. Setki tysięcy wiernych oraz kapłanów różnych wyznań stają się przedmiotem dzikiego prześladowania, którego celem jest wytrzebić religie w Rosji. Najbardziej święte uroczystości religijne stają się okazją do bezwstydných demonstracji, a najważniejsze podstawy, na których wspiera się re-

ligia, podlegają profanacjom i zniewagom.

W publicznych oświadczeniach bolszewicy jasno określają cel, do którego dążą nie kryjąc się zarazem z trudnościami, jakie napotykają. Mówią oni: „Musimy prowadzić agitację przeciw religii, tak systematycznie, jak prowadzimy ją w sprawach politycznych, a nawet z większą determinacją.”

Wypowiedzieliśmy wojnę świętym, którzy mieszkają w niebie, ale usunięte świętych, którzy mieszkają pod dachem robotnika, nie jest rzeczą zbyt łatwą.”

Podnosimy nasz głos w obronie tych robotników i całego narodu rosyjskiego. Tego rodzaju polityka nie może być pominięta milczeniem przez tych, dla których religia i wolność ma jakiegokolwiek znaczenie. Jesteśmy przekonani, że protest nasz odezwie się echem u wszystkich tych, którym dobre świata leży na sercu.

Kronika zagraniczna.

Miejsca zagraniczne mają opuścić Moskwy.

(x) Z powodu otwarcia zjazdu partii komunistycznej i pogłosek o wykryciu nowych spisków panuje w Moskwie nastrój nerwowy. W kołach misji dyplomatycznych wobec wypadków nowogrodzkich, gdzie tłum pod wodzą urzędników sowieckich zdemolował lokal konsulatu estońskiego i wobec ogólnego pogorszenia się stosunków dyplomatycznych pomiędzy rządem sowieckim a państwami europejskimi, krążą uporeczywe pogłoski o mającym nastąpić wyjeździe z Moskwy wszystkich misji dyplomatycznych. Jednocześnie władze sowieckie spotęgowały szpiegowanie placówek zagranicznych i ich funkcjonariuszy. (j)

Ewakuacja Odessy.

(x) W Berlinie otrzymano wiadomość, iż 17 bm. bolszewicy ewakuowali Odessę.

Powstanie chłopskie na południu Rosji staje się dla sowieków coraz groźniejsze. W ostatnich czasach powstania wybuchnęły w guberni charkowskiej i kijowskiej. Moskiewski Rewolucjonkom wydał rozkaz natychmiastowego zakończenia spisków osób podlegających służbie wojskowej. (j)

Zamiast 1-go maja.

(x) Prezydent ministrów Mussolini zarządził — jak donoszą z Rzymu — aby dzień 21 kwietnia, uważany za dzień, w którym Rzym zało-

zono był obchodzony w całych Włoszech jako dzień święta pracy, zamiast 1-go maja, będącego między narodowym świętem socjalistycznym, względnie komunistycznym.

Za czerwonym murem.

(x) Donoszą z Moskwy, iż komisariat spraw wewnętrznych zakazał wwozu do Rosji sowieckiej wszystkich pism zagranicznych w których cokolwiek wspomniano o zamordowaniu sp. ks. Butkiewicza. (j)

Posel Grinbaum w Londynie.

(x) W zeszłym tygodniu znowu posel na Sejm Grinbaum przemawiał na wiecu żydowskim w Londynie. Z mowy tej prasa żargonowa przytacza między innymi następujące szczegóły: „Żydostwo polskie wyteża wszystkie siły w celu urzeczywistnienia wielkiego ideału sjonistycznego. Na rzecz Funduszu Podwalin zebrano w Polsce od ostatniej wizyty p. Sokółowa, przeszło dwa miliardy marek.”

„W Polsce jest dosyć żydów, chcących wyjechać do Palestyny. Musimy im jednak powiedzieć: Nie pchaćcie się, nie możemy wam jeszcze pozwolić jechać”.

80.000 bezrobotnych w Moskwie.

(x) Moskiewski sowiec zorganizował specjalną komisję dla walki z bezrobociem. Ogółem liczba bezrobotnych dosięga obecnie 80.000 osób. (j)

NA MARGINESIE.

Z trenów dziadowskich.

Szczyrmi mamram tu do was ustami,
 Chuciaż do gadki ni mam zbytnej werwy, —
 Z inteligencją rzund lewy ma kramy,
 I zawracanie gitary bez przerwy.
 Jęczy ci taki, ciort wi po co, na co,
 Czyniąc w krąg tumult—twor nędzny a eichy,
 Skarży się ciągiem, że mu kiepsko płaca.
 Bez co wolaż marsza grają puste kichy. —
 Dziś jedna taka figora, wpół zgzięta,
 Wyglądająca jak śledź po chorobie,
 Szła... Miał na tyle przetarte porcięta —
 Że niby oną świecił owej dobie...
 Pytam więc chto to, a no ten chmyz goły,
 Którny od losu bierze festne cięgi?
 Rzekli mi: że to... profesor ze szkoły,
 Co sens myślowy umie ściagać z księgi, —
 Taki co w Polsce karmi się dziś manna,
 (By nie mógł skonać na ulicy nagle).
 Woda z galopków dryzdała fontanna,
 Z nastek zaś strzepy fruwały jak żagle. —
 I po co to śweda się po świecie —
 Ludziom uciążliwym włazi w drogę ino.
 Z tem ma społeczność tylko kram, jak wiecie —
 Istną kumędną i prawdziwe kino!!
 Gdy ktoś zna fachy,—chodzi z pełnym worem,
 Naprzykład... kupiec od jaj w onym czasie;
 Lecz gdy chto gwałtem chce być profesorem —
 Niech ta!... lecz portek nie bandzie miał, zasie!
 Stanisław Żyżkowski (Eszet).

Legenda o „biskupie” Horowiczu.

Szereg pism polskich podało wiadomość o obrzynie spadku który pozostawił pewien biskup angikański zmarły w Ameryce nazwiskiem Horowicz, pochodzący jakoby z bardzo w Polsce rozgłębionej rodziny żydowskiej Horowiczów vel Horowiczów.

Obecnie wydawany w Nowym Jorku organ żydów węgierskich „Szabadsag” zamieszcza następujące wyjaśnienie:

Legenda Horowicza nie datuje się od dziś. Przed blisko trzydziestu laty puścił ktoś blagę w świat, iż w Ameryce żył przed laty biskup Horowicz, który był pochodzenia żydowskiego, życie jednak zakończył jako wysoki dygnitarz kościoła protestanckiego, a co najważniejsze, jako wielokrotny milioner. Wedle tej legendy, protestancki biskup pozostawił swoje liczne miliony w nieruchomościach, które miały znajdować się w San Francisco, i Los Angeles.

Odtąd datuje się strumień tęsknoty całej Europy za owymi nieruchomościami. Nagle wszyscy Horowicze zaczęli okazywać wspaniałe uczucie wspólności rodowej, każdy noszący nazwisko „Horowicz” przez nie stał się krewnakiem owego legendarnego biskupa, o którego istnieniu nikt dotychczas najmniejszego nie miał pojęcia. W kan-

celarjach adwokackich zawrzała wnet gorączkowa praca, gdyż z drugiej strony oceanu zaczęły napływać masowo fantastyczne pisma, żądania; dowody od każdego Horowicza, a powodowani żądzą biskupich skarbów, starali się wykazywać swoje pretensje do biskupiej fortuny.

Stało się jednak inaczej. Wykazy ksiąg hipotecznych, oraz inne urzędowe dokumenty świadczyły że „biskup” nigdy nie pozostawił jakiegokolwiek majątku, choćby i w ruchomości, bo Horowicz, biskup nie żył.

Kościół metodystów nie wie o biskupie Horowiczu, tak samo, jak nigdy nie znały takiego nazwiska inne kościoły i wyznania. Biskup Horowicz żyje tylko w fantazji ludzkiej.

Co jest ejruw?

Przed tygodniami nabrała rozgłosu sprawa odrutowania poznańskiego miasteczka Kępna. Ze zgorzaniem przyjęło społeczeństwo uchwały tamtejszej rady miejskiej, stojącej w obronie zabobonu żydowskiego o którym kilka słów wyjaśnienia podajemy:

Przepisy święcenia szabasu u żydów są bardzo drobiazgowo. Nie wolno wynosić na siebie żadnych rzeczy poza obręb swej zagrody, nie wolno nieść dalej niż na cztery łokcie śliny w ustach lub wydzielinę w nosie, nie wolno wedle Miszny (Erubin X, 5) zakłócić potrzeby naturalne na zewnątrz swego gospodarstwa, stojąc wewnątrz i odwrotnie; nie wolno w tym samym ustępie pluć z wewnątrz na zewnątrz i odwrotnie i tp.

„Jeśli łeb i większa część zwierzęcia jest wewnątrz to karmić je można tylko, stojąc wewnątrz a jeżeli łeb i większa część ciała występuje na zewnątrz, to karmić je można tylko, stojąc zewnątrz (Tosefta, Erubin XI 7).

Do praktycznych i najczęstszych sposobów wykonania tego erubu, czy jak się mówi pospolicie „ejruwu” należy ogrodzenie magiczne. Ejruw może być dwojako przeprowadzony. W miastach i miasteczkach Małopolski żydzi stawiają dwa słupy wysokości mniej więcej 6 metrów na których szczyt znajduje się drut lub żerdź poprzeczna, łącząca słupy. Poza te granice nie wolno żydom w szabes wychodzić. W ten sposób jest przeprowadzony ejruw na Stradomiu, Kazimierzu i Podgórzu.

Drugi więcej rytualny, skuteczniejszy ejruw mają miasta Kongresówki, ścisłe według Miszny. Ejruw ten polega na dokładnym odrutowaniu miasta. Na słupach podobnych do słupów telegraficznych biegną trzy druty. Przecięcie tych drutów naraziłoby żydów na zwałenie sabatu, dlatego w piątek w południe specjalna komisja rabinacka objężdża w koło miasto i kontroluje całość ogrodzenia. W ten sposób jest odrutowana miłkowska Warszawa i tym sposobem połączone domostwa Kępna w jedną zagrodę.

Po wsiach ejruw jest przeprowadzony najczęściej przez zniesienie z wszystkich domostw żydowskich jednego artykułu spożywczego; w ten sposób ejruw jest najmniej znany, gdyż nie nasuwa się uwadze chrześcijan.

Były niemiecki następca tronu zwarzjował.

Korespondent gazety „Sunday Express” Wieringen donosi, że stan umysłowy b. niemieckiego następcy tronu budzi poważne zaniepokojenie w jego otoczeniu.

Od pewnego czasu oddaje się on różnym ekscentrycznościom, co do natury których nie można mieć żadnych wątpliwości. Były następca tronu albo przeżywa taki kryzys, iż gada bez końca, to znów trwa w zupełnym milczeniu po kilka dni. Ogarnęła go pewna manja religijna, tak że zmienił swoje otoczenie do kilkugodzinnych nabożeństw, do których sam przygrywa na jakimś starym klawikordzie. Niedawno postanowił on nawrócić swego sekretarza Hebernitza, wyznawcę kościoła greckiego. Bliscy następcy tronu sprowadzili aż dwóch lekarzy dla umysłowo chorych z Berlina, którzy oświadczyli, że ten stan pomieszczenia umysłu będzie się u b. następcy tronu rozwijał. Zalecili oni choremu zupełny wypoczynek i spokój.

Czarnogóra przestała istnieć.

Pewna część ludności czarnogórskiej nie uznała, jak wiadomo, wezwania Czarnogóry do Jugosławii i liczne grono tych niezadowolonych schroniło się do Włoch, znajdując tam poparcie. Do śmierci króla Mikołaja Włochy utrzymywały wojska czarnogórskie mieli swoją kwaterę główną w Rzymie. W miarę jednak zbliżania się Włoch do Jugosławii, gdy po śmierci starożytnego króla zabrakło przywódcy, wytworzył się rozłam wśród Czarnogórców we Włoszech. Jedną część utworzyła odrębny rząd w Rzymie, z siedzibą w hotelu — rząd który popierał owdowiałą królową Milenę, druga zaś obrała, również w Rzymie, rząd inny, z p. Piłanacem, jako prezesem ministrów na czele. Wraz ze zgonem królowej Mileny znikły wszelkie widoki powodzenia dla tych dwóch wrogich sobie rządów czarnogórskich na obcej ziemi.

Na mocy dekretu Mussoliniego, p. Piłanac oraz członkowie obu gabinetów czarnogórskich w Rzymie otrzymali rozkaz opuszczenia Włoch w przeciągu trzech dni. Postanowienie Rady Ambasadorów, dotyczące wymazania Czarnogóry z mapy Europy, zostało tedy urzeczywistnione. Czarnogóra przestała istnieć, jako państwo odrębne.

Zalew Gdańska przez żydów.

„Gazeta Gdańska” donosi na posiedzeniu Komisji Volkstagu gdańskiego, na którym obradowano nad ustawą o kontroli przy zmianie nieruchomości, posłowie centrum stwierdzili, że 40 procent nieruchomości w Gdańsku znajduje się obecnie w rękach żydowskich.

Cień krzyża.

Przed kilkoma dniami opuściło prasę tłumaczenie książki francuskiej pod tytułem „L'ombre de la Croix” (Cień Krzyża, wyd. „Sekwana”, Poznań). Autorami tego dzieła są pp Hieronim i Jan Tharaud, a treścią żydzi w Polsce, przyczem zastrzec się trzeba, że słowo Polska oznacza tutaj b. Galicję Wschodnią.

Książka powyższa wzbudziła, niebawem zaintrygowanie wśród francuskiego społeczeństwa i doczekała się w krótkim czasie 60-tu wydań.

Dla polskiego czytelnika książka ta jest tem ciekawsza, że czytając ją, odbiera dwojakie wrażenie; widzi uplastycznione umiejętnie i iskrzącym się piórem autorów obrazy życia i pojęć naszej mniejszości i wyczuwa zarazem rosnące z każdym nowym spostrzeżeniem zdziwienie człowieka Zachodu, któremu nagłe się zdaje, że w starej Europie uczynił niezwykle odkrycie.

Kto z polskich czytelników potrafi na czas czytania książki wczuć się w sposób odbierania owych wrażeń przez Francuza — temu będzie dano przeżyć wiele charakterystycznych i silnych momentów.

Przedewszystkiem kulturalnemu Europejczykowi rzuca się w oczy fenomenalny brud i nieczystość żydowska. I to nie tylko w pojęciu fizycznym. Autor jest subtelnym psychologiem i sięga głębiej do duszy swoich bohaterów. Spokojnie, bez śladu złośliwości, raczej ze współczuciem zapoznaje francuskie społeczeństwo z żydem Nte z tym którego zna Zachodnią Europę. O nie! Lecz z tym mieszkańcem Galicji Wschodniej, o której autor mówi:

„Dość przekroczyć granicę Galicji, a ogarnie człowieka jakieś odrębne, gorące technienie. Wy nie jesteście już więcej w Europie, jesteście w Judei. Życie zmieniło barwy zewnętrznych szat, rzuciło ciebie północą, lecz żyje duch, który nie jest duchem Polski. Żaden żywiol nieprzyjazny nie zmieni losu osady na zawsze pozostanie ona za kątkiem Palestyny”.

Smutny prognostyk — ale nie o to chodzi obecnie.

W biegu opowiadania dowiadujemy się od zdumionego Francuza, że wszystko, na czem opiera się struktura bytu żydowskiego, jest martwym szkieletem formułek bez treści, utkaną z fałszu, z którym żydzi tak się żyli, że stał się ich drugą naturą, do tego stopnia, że oszukują nawet samych siebie.

Opisy są tak barwne, tak dosadne, że nie można zastąpić ich sprawozdanie i dlatego najlepiej po-

dać za jednym z bohaterów książki, Amramem Trebitzem, który z Węgier przybywa do Polski, do świętego miasta Bełza — siedziby Cudownego Rabina, i wraz z nim przeżyć kilka chwil, choćby w łaźni.

— „Boże! Jakże okropną była ta łaźnia, w której od rana setki pielgrzymów zanurzało brudne ciała i prało zatabaczone chusty! Sala wilgotna i gorąca, błoto czarne i lepkie, woda wrząca i smrodliwa, pokryta tłustą powłoką, ponad którą wznosiły się łysc głowy, potargane pejsy i brody, z których lała się strumieniami woda”.

Oi, co się jeszcze nie kapali, oczekiwali na brzegu. Ubrani jedynie w długie brody i pejsy, wychudli, z pochylonymi ramionami, z brzuchami wydetami rapturą, na cienkich chudych nogach, przedstawiali rozpaczliwy obraz degeneracji, wykoszlawienia, zamierania.

Przed wstąpieniem do świętej wody wyprowadzali rytualne błogosławieństwo: „Bądź pochwalony Wieczny Boże, Panie Wszechświata, któryś nam rozkazał zanurzać się w wodzie oczyszczenia” (!?) I rozehylwszy nieco usta z rozwarciem palcami, rozstawionymi członkami, tak, aby święta woda mogła oczyścić wszystkie części ciała, wślizgiwali się pod tłustą powłokę brudu.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sroda dnia 25 kwietnia Marka Ewang.
Wschód słońca g. 5 m. 24
Zachód g. 7 m. 46

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Ojciec”
Filharmonja (Dzielna 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Fantom”

„Casino” (Piotrkowska 67)

Maciste i księżniczka dolarów

„Odeon” (Przejazd 2)

„Człowiek niewidzialny”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Anita Jo”

„Nowości” Piotrkowska róg Główniej

„Fryd. Wilhelm I Tyran ukoronowany”

Miejska Biblijoteka Publitz (Andrzeja 14)
otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Biblijoteka Stow. Przyj. Francji Piotr
kowska.

otwarta codziennie (z wyj. piątków) od 5—7 w

Kalendarzyk historyczny.

1833 — Koronacja Kazimierza Wielkiego w Krakowie.

1438 — Zbigniew Oleśnicki zwołuje konferencję do Kroczyny.

Wiadomości bieżące

— Wagon sypialny Łódź — Gdańsk.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że z powodu małej frekwencji publiczności, wstrzymany zostaje obieg wagonu sypialnego pomiędzy Łodzią i Gdańskiem przez Łowicz i Toruń od dnia 25 kwietnia w poc. Nr. 530, wychodzącym z Łodzi Kal. o godz. 21.05 i od dn. 26 kwietnia w pociągu Nr. 527 przybywającym do Łodzi K. o godz. 8 m. 15.

— W sprawie drożyny cukru. Ceny wtyczne.

(bip) Wobec tego, iż w ostatnim czasie dawał się odczuwać na rynku brak cukru, który równocześnie drożał z dnia na dzień, kierownik urzędu walki z lichwą dr. Grabowski zwołał konferencję z hurtownikami cukru celem wyświetlenia, tej sprawy. Hurtownicy skarżyli się że ostatnio nie mają wogóle dostępu do cukrowni, a jednostki, które wykupiły cukier w cukrowniach, jako kontygent rządowy, odprowadzają hurtownikom po cenach wyższych, co odbija się jedynie na konsumentach.

Zdaniem hurtowników należałoby usunąć zbędnych pośredników i w myśl rozządzenia nadzwyczajnego komisariatu do zwalczania drożyny, dać dostęp hurtownikom bez pośrednio do cukrowni.

Dr. Grabowski przyrzekł ze swojej strony złożyć memoriał w tej sprawie nadzwyczajnemu komisarzowi do walki z drożyną i z prośbą wszczęcia dochodzenia przeciwko pośrednikom, przyczyniającym się do wzrostu cen cukru. Następnie przeprowadzono kalkulację cen cukru i ustalono następujące ceny jako maksimum.

W hurcie za farynę względnie kryształ 545,000 mk. za 100 klg., a w detalu za klg. 6000 mk. za kostkę w hurcie worek 80 klg. 555,000 mk. a w detalu klg. 7400 mk.

— Konferencja w sprawie cen mięsa.

(bip) W lokalu referatu do walki z lichwą odbyła się konferencja z rzeźnikami w sprawie ustalenia cen na mięso wołowe i cielęce. W konferencji brali również udział ppulkuownik Hiszpański, kierownik rejonowy intendencji oraz rzeźnicy hurtownicy i detaliści.

Po dłuższej dyskusji okazało się, iż głównym powodem wzrostu cen mięsa jest nielegalny wywóz zagranicę. Również i chłopci nasi wstrzymują się od wysyłania bydła na targ.

Przeprowadzono następnie kalkulację cen. Przeważało się, iż klg. mięsa wołowego normalnego w hurcie winien kosztować najwyżej 10,000 mk., a mięso koszerne 12,000 mk. W detalu klg. mięsa wołowego tzw. rosolowego winien kosztować 10,000 mk. klg. zrazówki 11,400 mk., 1 klg. mięsa bez kości 12,600 mk. 1 klg. poledwicy 15,000 mk.

S. † P.

FRANCISZKA STANISŁAWA RAJSKA

przełożona gimnazjum

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sw. Sakramentami zmarła dnia 24 kwietnia 1923 roku. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Sienkiewicza Nr. 37 do kościoła Sw. Krzyża nastąpi dnia 25 o godz. 7-ej wieczorem. Nabożeństwo żałobne-odbędzie się w czwartek o godz. 11-ej przed poł., po którym nastąpi eksportacja zwłok na stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają pozostałe w smutku

Siostry, wychowanka i rodzina.

Rd

Przed wyborami do Rady Miejskiej.

WIECE. — ŻYDZI WOBEC WYBORÓW. Z GŁÓWNEGO KOMITETU WYBORCZEGO.

(pap) W poniedziałek o godz. 7 wieczorem w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbył się wiec przedwyborczy do Rady Miejskiej, zwołany przez Chrześcijański Demokratyczny Komitet Wyborczy Jedności Narodowej. Przemawiali: p. Wojakowski, który krytykował gospodarkę ubiegłej Rady, p. Kulamowicz, który mówił o sytuacji finansowej miasta, p. Adamski, który wyjaśnił sprawę porozumienia wzajemnego tych stronnictw, które weszły w skład Chrześcijańskiego Demokratycznego Komitetu Wyborczego Jedności Narodowej. Uchwalono rezolucję postanawiającą głosować na listę tego Komitetu

(pap) W środę 25 bm. o godz. 7 wieczorem w sali stowarzyszenia spi wazego im. Moniuszki odbędzie się wiec przedwyborczy do Rady Miejskiej Chrz. Demokrat. Komitetu Wyborcz. Jedności Narodowej, Przemawiać będą posłowie na Sejm: Haracz i ks. Olszański z Wilna.

(pap) Na niedzielę zwołują wielki przedwyborczy PPS. NPR. i sjonisci żydowscy.

(pap) Sytuacja przedwyborcza stronnictw żydowskich przedstawia się jak następującej: sjonisci wraz z pokrewnymi partjami oraz związkiem kupców utworzyli „Obywatelski Komitet żydowski Wyborczy” Partja ludowa „Volkspartei” idzie do wyborów oddzielnie Również oddzielnie idzie do wyborów „Bund” i „Poalej — Sjon”.

(bip) Miejscowe komitety wyborcze zostały już uruchomione i listy wyborców można przeglądać jeszcze, dziś i jutro. Niezamieszczonym na liście przysługuje prawo reklamacji, które należy skierować do odnosnych miejscowych komitetów wyborcz. Sprawa numerów list jest jeszcze nie ustalona.

Główny kom. wyborczy zamierza utrzymać te same numery list, jakie były przy głosowaniu do sejmu i senatu, by nie wprowadzać dezorientacji. Są również wnioski by listy numerować według porządku wpływania do gł. kom. wyborczego. Narazie żadne listy kandydatów jeszcze nie nadeszły.

Emigracja do Stanów Zjednoczonych.

DO 1 LIPCA BR. NIKT WIĘCEJ NIE MOŻE WYJECHAĆ! — PRZEPISY NA NASTĘPNY OKRES.

(pap) Rząd amerykański, obawiając się zbyt wielkiego napływu cudzoziemców, wydał w r. 1921 ustawę, ograniczającą przyjazd emigrantów. Jak się dowiadujemy, na mocy tego prawa może być dopuszczoną do Stanów Zjednoczonych corocznie tylko pewna ograniczona liczba cudzoziemców z każdego kraju. Liczba emigrantów z Polski, tzw. „kwota” polska, wynosić może nie więcej niż 31,146 osób. Cała liczba osób, które mogą być dopuszczone w roku bieżącym do 1 lipca 1923 r. wyjechała już do Ameryki. Nikt więc do tego czasu nie może otrzymać pozwolenia na przejazd do Stanów Zjednoczonych.

W związku z tem, starostwa nie wydają obecnie paszportów do Ameryki Północnej. Na okres następny, od 1 lipca 1923 r. do 1 lipca 1924 r. otrzymało już paszporty i termin udzielenia wizy (tzw. karty wstępu do konsula amerykańskiego), bardzo wiele osób, tak, że brakuje już nie wiele do liczby 31,146 osób, które mogą być dopuszczone w tym okresie. W uzyskaniu pozwolenia na wyjazd będą mieli pierwszeństwo, podobnie jak dotychczas, żony jadące do mężów, dzieci do lat 18 jadące do rodziców, rodzice od lat 55 jadący do dzieci, re-emigranci; powracający do Ameryki (ci ostatni okazać muszą paszport, wydany przez konsula polskiego w Ameryce). Affidavit w tym wypadku nie jest wymagany.

Nawet te kategorie emigrantów nie mogą

jednak być pewne, że wyjadą w okresie następnym z powodu wielkiej liczby żon, dzieci, rodziców, reemigrantów którzy czekają na kolej wyjazdu.

Na wyjazd do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wymagane są następujące dokumenty: 1) Affidavit, czyli wezwanie rodziny, zamieszkałej w Ameryce, sporządzone u rejenta i ostemplowane w konsulacie polskim, 2) paszport zagraniczny, opatrzony wizą Urzędu Emigracyjnego i wizą konsula amerykańskiego, 3) karta okrętowa przysłana z Ameryki lub kupiona w towarzystwie mającym prawo sprzedaży kart w Polsce.

Nie zostaną dopuszczone do Stanów Zjednoczonych osoby chore na gruźlicę (suchoty), epilepsję (choroba św. Wita), trachozę (zarazliwa choroba oczu), choroby skórne odrażające lub zarazliwe jak np. egzema, parczy i tp. oraz warjaaci, idioeci i osoby złych obyczajów.

Nie zostaną również dopuszczone osoby, które nie potrafią gładko przeczytać po polsku lub w innym języku 30 słów, wskazanych przez egzaminującego urzędnika. Od tego egzaminu są zwolnione żony jadące do mężów, rodzice powyżej lat 60, jadący do dzieci, dzieci poniżej lat 16 jadące do rodziców.

Do 1 czerwca 1923 r. starostwo nie wydaje nikomu paszportów do Stanów Zjednoczonych. W czerwcu ogłoszone będzie, jakie kategorie emigrantów mogą otrzymać paszporty.

1 klg. łożu 14,000 mk., mięso koszerne z dokładką 13,500 mk.; bez dokładki 15,000 mk.

Stwierdzono również, iż daje się zauważyć tendencja zniżkowa na cielęciny. Wobec tego postanowiono oznaczyć cenę cielęciny normalnej w hurcie na 7,00 mk., cielęciny koszernej 8,300 mk. w detalu

cielęciny normalnej najwyżej 8000 mk., koszernej 9,400 mk. za klg.

— Sprawy podatkowe.

(bip) W przyszłym tygodniu Komisja przy II-gim urzędzie skarbowym rozpoczyna energiczną działalność celem ostatecznego za-

Zebranie polskiego związku metalowców.

(bip) Onegdaj w sali posiedzeń polskich związków zawodowych przy ul. Głównej 31 od było się zebranie związku metalowców, na którem rozpatrywano sprawę polepszenia bytu swych członków. Między innymi na porządku dziennym były sprawy: podwyższenia zarobków, urlopu, zasiłki rezerwistów i wybory do Rady Miejskiej. W sprawie podwyżki płac p. Dąbrowski zaznaczył, że metalowcy winni domagać się 25 proc., stanowiących różnicę z zeszłego miesiąca. Zebrani domagali się, aby akcje o podwyżkę, prowadzić jednolicie z innymi związkami. W końcu, uchwalono uzależnić decyzję od wyników w tej sprawie u włóknarzy.

Następnie p. Dąbrowski referował sprawę wynagrodzeń dla rodzin rezerwistów, zaznając, że zebrani domagali się z ustawą, która już weszła w życie. Rezerwiści utrzymujący jedną osobę otrzymują 60 proc. swych dniówek, 2 osób 70 proc., 3 i więcej osób 80 proc. swych dziennych zarobków. O ile, rezerwiści nie są na stałych zajęciach tylko są na emerytalnym pracownikami, wówczas zapomogi rodzinom płaci państwo dla wyżej wskazanych kategorii 8, 9 i 10,000 mk. dziennie. Ten sam referent przedstawił zebranym sprawę urlopów.

Następnie p. Bednarczyk referował sprawę wyborów do Rady Miejskiej. Mówca

łatwienia spraw związanych z podatkiem procentowym od zysków za lata 1921 i 22 r.

W dniu 30 bm. upływa ostatecznie termin składania deklaracji w sprawie podatku dochodowego i wpłacenia połowy podatku.

— Hodowla gołębi pocztowych.
Magistrat otrzymał z województwa odpis okólnika min. roln. i dóbr państw. w sprawie hodowli gołębi pocztowych. Min. roln. i dóbr państw. zaznacza, że — uważając chów gołębi pocztowych nie tylko za akt pomocy dla armii, ale także jako ważny czynnik hodowli ptactwa domowego — będzie popierać organizacje dające do rozwoju tej bardzo ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego.

Aby dać możliwość początkującym hodowcom zaopatrzenia się w materiał rozplodowy, min. spraw wojskowych, interesujące się żywo tą kwestją, wypoczytza gołębie pocztowe bezpłatnie, pod warunkiem należytego ich utrzymywania i ewentualnego tresowania według wskazówek ministerstwa.

— Chrześc. związek zawodowy przem. włókienniczego wobec bojówek robotniczych.

(pap) W poniedziałek odbyło się zebranie Chrześc. Związku Zawodowego robotników przemysłu włókienniczego, na którym uchwalono przyjąć proponowaną przez przemysłowców podwyżkę 8 procent na miesiąc kwiecień z tym jednak, że przemysłowcy doliczą do tych 8 procent 25 proc. za miesiąc marzec. Podwyżka winna obowiązywać od 16 bm. Uchwalono dalej domagać się, ażeby wszelkie dalsze podwyżki były regulowane na podstawie obliczeń komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania.

Niezależnie od tego, postanowiono iść razem z innymi związkami zawodowymi w walce z podwyżką płac w przemyśle włókienniczym.

Następnie przyjęto rezolucję następującą: „Zebrani przeciwstawiają się energicznie zakusom przemysłowców w kierunku walki z prawami o urlopach i postanawiają zwrócić się do posłów Chrześc. Demokracji o słuszną obronę słusznym praw robotniczych, zawartych w ustawie sejmowej. Zebrani piętnują z oburzeniem tych, którzy rozgłaszają pogłoski, jakoby robotnicy z Chrześc. Związku zawodowego przyjęli bezkrytycznie 8 proc. podwyżki i zrezygnowali z zażaleń podwyżkowych. „Dzisiaj, w środę, odbędzie się zebranie delegatów Chrz. Zw. Zawod., specjalnie w sprawie urlopów robotniczych.

— Kryzys w przemyśle.
(pap) W dniu wczorajszym z powodu kryzysu w przemyśle została zamknięta na czas nieograniczony fabryka Ramscha przy ul. Senatorskiej, zatrudniająca 1500 robotników.

Również zamknięte zostały fabryki Gutmana i Perlberga, (Magistracka 25), Rzepkowiec i Monarki (Średnia 75), Urbacha i Siemięckiego w Babianicach zatrudniająca 900 robotników.

Fabryka akc. tow. Em. Haebler, zatrudniająca

szczegółowo scharakteryzował dotychczasową gospodarkę miejską, którą według zdania jego, doprowadziła do ruiny rządząca frakcja P.P.S. Nietylko, że nie starała się ona polepszyć byt robotników, lecz sama łamała ustawy zdobyte przez robotników, a mianowicie wskazał, że magistrat przyjmując robotników na roboty sezonowe letnie w parkach i ogrodach miejskich zmuszał ich do podpisywania umów 10, godz. dnia pracy, bez prawa korzystania z kasy chorych i 2 tygodniowego wymówienia.

Podczas obecnego kryzysu, gdzie jest tylu bezrobotnych, magistrat nie tylko, że nie poczynił nic, aby ulżyć ich doli, lecz przeciwnie, ostatnio pozamykał także kuchnie. Magistrat w swoim czasie usprawiedliwiał ten krok brakiem gotówki, lecz pieniądze na inne cele były więc prezydent dr. Stupnicki został stabilizowanym i po kilku miesiącach, dolicza jeszcze z kasy chorych miliony, jak również dyrektor biura głównego p. Pilcer za pieniądze magistrackie pojechał aż do Bagdadu.

Mówca wskazał jeszcze na cały szereg faktów stwierdzających nieudolność gospodarki, obecnej wobec czego nawoływał zebranych do zastanowienia się podczas wyborów komu głos swój oddać.

ca 700 robotników, uruchamia swe warsztaty w środę dnia 25-IV. Zakłady te będą czynne przez 6 dni w tygodniu. Uruchomienie fabryki na razie jednak przewidywane jest tylko na przeciąg dwóch tygodni.

— Zatarg na tle urlopów robotniczych.
(pap) Wczoraj w południe w zakładach tow. akc. Scheiblera i Grohmana we wszystkich oddziałach robotnicy porzucili pracę i zebrawszy się przed lokalem dyrekcji wysłali do dyrektora delegację z energicznym protestem przeciwko wyznaczeniu terminu urlopów robotniczych w czasie między 5 a 21 maja kiedy najczęściej przypada dni świątecznych. Po dłuższej konferencji robotnicy zgodzili się sprawę tego zatargu przenieść na teren związków, do których zwrócili się już piśmiennie z prośbą o interwencję.

— Koniec strejku w fabryce Schloesse

ra.
(bip) Trwający już od kilka dni na tle ekonomicznym strajk w fabrykach Schloessera w Ozorkowie został wczoraj zakończony. W dniu wczorajszym rozpoczęła pracę przedziałnia, a dziś w południe puszczoną zostanie w ruch tkalnica.

— Co to ma znaczyć?

(pap) Dnia 29 kwietnia 1922 r. zawarła Polska z Niemcami układ, dotyczący ułatwień w sprawie ruchu granicznego. W układzie tym przewidziane jest wydanie specjalnych przepustek granicznych nowego typu. Tymczasem od jednej osoby, która na podstawie tej przepustki nowej przekroczyła granicę polsko — niemiecką, dowiadujemy się, że władze niemieckie przepustek tych uwzględniać nie chcą. Zdarzają się niejednokrotnie wypadki, że niemieckie władze graniczne zatrzymują posiadaczy tych legalnych przepustek i cofają ich z powrotem do Polski, oświadczając, że będą uwzględnione tylko przepustki starego typu.

— Otwieranie sklepów w sezonie letnim.

(pap) Sklepy, kioski i budki, w których sprzedaje się wyłącznie do spożycia na miejscu wodę sodową, wody mineralne, napoje chłodzące, słodycze i owoce, mogą być otwarte w czasie od 1 kwietnia do 1 października w godzinach od 8 do 23-ej. Sklepy powinny być zaopatrzone w odpowiednie zezwolenia komisariatu rządu. Niestosujący się do powyższego warunku będą pociągani do odpowiedzialności.

— Jak się Łódź brukuje.

Na odcinku ulicy Andrzeja pomiędzy Piotrkowską a Alejami Kościuszki przystąpiono znowu do reperacji bruku, który znajduje się w strasznym stanie, a ostatnią poprawką dokonywano w ubiegłym miesiącu bieżącego roku.

Natomiast magistrat ani myśli przystąpić do naprawy bruku na ulicy Dzielnej, który chociaż ułożono w roku ubiegłym obecnie już znaj

duje się w bardzo złym stanie. Olbrzymie sumy, które wydano na brukowanie ulicy, szwedzka kostka została wyrzucona na darmo.

— Wyjazd bezrobotnych na kresy.
(pap) Jak się dowiadujemy, bezrobotni, wyjeżdżający na kresy do robót leśnych, otrzymają z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy (Al. Kościuszki 9) zaświadczenie na zniżkę kolejową, a z wydziału Opieki Społecznej magistratu pożyczkę na bilet ulgowy. Zdemobilizowani żołnierze otrzymają w tym wypadku zapomogę na pół biletu z Czerwonego Krzyża.

— Pod adresem wychowawców Szkoły Powszechnej Nr. 122.

Dzieci ze szkoły powszechnej Nr. 122 (Sydorskiej) mieszczącej się w narożnym domu ulicy Andrzeja i Al. Kościuszki w czasie przerw między lekcjami wybiegają w Aleje Kościuszki i tam wyprawiają dzikie harce deptając niemiłosiernie trawniki, tak, że niema ani śladu trawy na niedawno założonych plantacjach.

Możeby opiekunowie z wspomnianej szkoły trochę dozorowali swoich wychowanków, wpajali w nich większe poszanowanie dla dobra publicznego oraz zamilowanie do natury.

Wypadki i kradzieże

— Jak rodzeństwo „wynosiło” cukiernię.

(bip) Już od dłuższego czasu p. Gromski za uważał iż z cukrowni jego przy ul. Piotrkowskiej 117 giną systematycznie różne rzeczy. Jak się okazało okradzał swego chlebobawcę Eugeniusz Wojciechowski, a skradzione przedmioty dawał swej siostrze Marii zam. przy ul. Gdańskiej 63. W dniu 23 bm. schwytano Marię Wojciechowską w chwili gdy ta wynosiła od brata skradzione u Gromskiego 6 szklanek, 6 spodeczków porcelanowych, 3 talerze pół puda drzewa i 2 klg. maki. Do brana rodzeństwo przesłano do sądu.

— Wyrodny syn.

(pap) Jak notuje protokół policyjny, młody Władysław Wolszlegier, zamieszkały przy ul. Głównej 55, wyprowadził swą chorą matkę z mieszkania i zabronił jej powrotu, zostawiając staruszkę na bruku. Polonia o zajściu spisała protokół.

Teatr i sztuka

— Teatr miejski.

Dzisiaj w środę i jutro we czwartek wstrząsający realizmem ujęcia problemu stosunku mężczyzny do kobiety dramat Augusta Strindberga „Ojciec” z Adwentowiczem Próby z świetnej komedji G. Hauptmanna, „Kolega Crampton” z udziałem Adwentowicza na ukończeniu.

Reżyseruje dyr. H. Barwiński.

— Koncert Almy Moodie i Józefa Pembaura.

Jutro w czwartek dn. 26 bm. w sali Filharmonji o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się zapowiadany koncert z udziałem wybitnej skrzypaczki australijskiej Almy Moodie i słynnego pianisty prof. Józefa Pembaura. W części I programu p. na Moodie odegra koncert 6. moll Brucha oraz cztery fragmenty z muzyki „Wiele hałasu o nic” (Viel Laerm um Niehte) Korngolda; w części zaś II prof. Pembaur wykona dwie legendy Liszta oraz fantazję i balladę As. dur Chopina.

Akompaniować będzie p. dyr. Teodor Ryder. Bilety w kasie Filharmonji.

— Nieznane szlaki polskiego męczennictwa.

Pod powyższym tytułem wygłosi w niedzielę dnia 20-ego bm. prof. dr. Ossendowski ostatni ze swych świetnych odczytów w Łodzi. Temat, jaki poruszy prelegent, to będzie uderzenie w jedną ze strun najtragiczniejszych polskiego męczennictwa niewoli. Przedstawi nam życie wygnańców, którzy ginęli w tajgach Sybiru, Sachalinu i Kameczatki, w więzieniach, katorgach, i szubienicach — ginęli, pożarani tęsknotą za Ojczyzną, z mianem Polski na ustach.

Obfity ten materiał gromadził prof. Ossendowski będąc członkiem rządu Koczaka na Syberji.

Ilustrację muzyczną do odczytu wykona pp. Płoszko — Iwanowska i J. Zaleska (skrzypce i fortepian).

Stow. Handlowców Polskich w Łodzi, Piotrkowska 108.

W piątek, dn. 27 b. m. o godz. 7 ej wiecz. punktualnie, odbędzie się w lokalu własnym

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

Członków Stow. Handl. Polskich

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybory do Rady Miejskiej;
- 2) Sprawa wyborów do Rady Kasy Chorych;
- 3) Protest do poprawki Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania z dnia 20.III r. b.

Wobec nadzwyczajnie ważnych spraw jakie będą omawiane na powyższym Zebraniu, o jaknajliczniejsze przybycie członków uprasza

Zarząd.

Bilety od mk. 6000 od czwartku do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 87.

Z sądów

— Sprawa o szpiegostwo w sądzie wojskowym.

(pap) W tutejszym sądzie wojskowym okręgu Korpusu Nr. IV rozpoczęła się we wtorek rozprawa przeciwko chorążemu W. P. St. Anorowiczowi, przydzielonemu do wojskowego więzienia śledczego w Łodzi, oskarżonemu z par. III K K wojsk. i art. III K K cyw. o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa i o sprzedaż tajnych dokumentów wojskowych. Rozprawie przewodniczy ppłk. korpusu sądowego dr. Giziński, oskarża major K S Wószczyński, broni Alfred Bilyk. Ze względu na tajemnicę wojskową rozprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

Chorąży W. P. Anorowicz został przez Sąd Wojskowy Okr. Korpusu Nr. 4 skazany na półtora roku więzienia.

Hojność magistratu wobec marjawitów

W roku 1920 Rada Miejska, ropatrzywszy urojone pretensje gminy marjawickiej, co do własności urządzenia szkoły miejskiej Nr. 61, ustaliła że meble szkoły są własnością miasta, jako kupione z funduszy miejskich. Obecnie, faworyzując marjawitów, Magistrat oddaje urządzenie pięciu klas na wyłączną własność gminie marjawickiej. Czy miasto znajduje się w tak świetnym stanie finansowym, że może rozporządzać stomilionowymi prezentami? Czekamy, jak będzie rozpatrzony protest Opieki szkolnej, jak będą sprawdzone dane protestu.

Gmina marjawicka otrzymała koncesję w 1912 r na otwarcie szkoły prywatnej wyłącznie dla dzieci marjawickich, obecnie pod różnymi pozorami i obietnicami zwabiają dzieci katolickie do swej szkoły wszczepiając w nie zasady religji marjawickiej.

— Zebranie przedwyborcze.

Dnia 23-IV o godz. 7:ej wieczorem odbyło się zebranie przedwyborcze do rady miejskiej Związku Chrześcijańskiego i Narodowo Ludowego w domu Chrześcijańskiego Związku przy ul. Przejazd. Przemawiali różni delegaci co do Rady miejskiej z różnych dzielnic miasta Łodzi a także przemawiał z ramienia Związku Hallerczyków p. Ed. Karasiński który był przyjęty serdecznymi oklaskami. Wyowiedziawszy referat co do rady miejskiej na zakończenie w swojej mowie nadał by uczcić przez powstanie Jenerała Hallera.

Związek Ludowo-Narodowy i Chrześcijański — 6046

— Odczyt o obronie przeciwgazowej.

W czwartek dn. 25 bm. w sali Tow. Miłośników Muzyki, ul. Krótka Nr. 1 Grand-Hotel III-cie piętro staraniem Tow. Obrony przeciwgazowej odbędzie się odczyt pułk. Małyszki p.t. „Wojna chemiczna a obrona państwa“. Pożątek o godz. 8—ej wieczorem. Niewątpliwie odczyt ten ze względu na aktualność zagadnienia obrony przeciwgazowej wzbudzi należyte zainteresowanie wśród jaknajszerszych sfer tutejszego społeczeństwa.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

Pojawiła się wzmianka w „Rozwoju“ o wybraniu komisji do zbadania działalności p. Pilcera, w skład której miałem i ja wchodzić. Wobec tego uprzejmię proszę Sz. P. Redaktora o pomieszczenie następującego sprostowania.

1) Wybrana Komisja składa się z 3-ech członków p. v. prezidenta Waryńskiego, p. senatora Kopcińskiego i p. ławnika Joela.

2) Komisja nie odbyła ani jednego posiedzenia a zatem i nie mogła powziąć żadnej decyzji.

3) Komisji został przedstawiony nie wiadomo przez kogo zebrany materiał i na zasadzie tego materiału miała komisja w krótkim terminie wydać swoje orzeczenie.

Na tak pobierne zbadanie sprawy ja zgodzić się niemogłem i z tych właśnie względów proponowemu mnie mandatu w komisji nie przyjąłem.

Łączę Wyrazy Szacunku i Poważania
J. Pogonowski.

Łódź 24.IV 1923.

Szanowny Panie Redaktorze!

Odnosnie do umieszczonego artykułu w szanownym piśmie z dn. 24-IV proszę uprzejmię o umieszczenie na łamach poczytnego pisma Pańskiego następującego wyjaśnienia:

Zachorowawszy 19 lutego, od którego to dnia z powodu choroby nie pełnię obowiązków służbowych, otrzymałem urlop zdrowotny 6-cio tygodniowy, który decyzją Prezydium Magistratu z dnia 21 kwietnia przedłużono mi do 15 maja.

Nie wytoczono mi żadnego śledztwa dyscyplinarnego, nie zawieszono mnie w urzędowaniu, a o powołaniu specjalnej komisji mającej przeciwko mnie przeprowadzać dochodzenia, dowiedziałem się z dzienników.

Według udzielonych mi wyjaśnień przez Pana wiceprezidenta Pogonowskiego i Pana ławnika Joela komisja ta wogóle się jeszcze nie zebrała i żadnych uchwał powziąć nie mogła.

Padam ofiarą taktyki osób, które za wszelką cenę posługując się niedopuszczalnymi środkami, chcieliby mnie zohydzić w opinii publicznej.

O sąd czynników do tego powołanych jestem

zupełnie spokojny.

Łączę wyrazy wysokiego poważania
Bernard Piłcer.

Dyrektor Zarządu Głównego Magistratu m. Łodzi
Łódź dnia 24 kwietnia 1923 r.

Od Redakcji. List powyższy pomieszczamy w imię zasady „Audiatur et altera pars“ jednakże komentarze do niego podamy w najbliższych dniach.

Giełda Łódzka z dnia 24 b. m.

		w plac.	żadan.	fran
Dolary St. Zjedn.	czeki	47000	47000	—
	gotówka	47000	47500	—
Franki belgijskie	gotówka	—	—	—
	czeki	2700	2750	—
Franki francuskie	gotówka	—	—	—
	czeki	3000	3150	—
Franki szwajc.	gotówka	—	—	—
	czeki	8600	8650	—
Korony austriackie	—	0.68	0.69	—
Funty angielskie	gotówka	—	—	—
	czeki	22000	22000	—
Korony czeskie	gotówka	—	—	—
	czeki	1400	1450	—
Marki niemieckie	gotówka	1,55	1,60	—
	czeki	1,55	1,60	—
Miljonówka	—	—	—	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	—	—	—	—

Giełda Łódzka nieurzędowa.

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi, tendencja była mocna przy obrotach zwykłych średnich.

Płacono.

Dolary	40,000	—
Funty	227,00	—
Franki franc.	5200	—
belg.	2800	—
szwajc.	8900	8950
Marki niem.	1,85	1,75
Kor. austr.	0,68	—
czeski.	1,450	—
Liiry	2550	—
Leje rum.	245	—
Wiedeń czeki	0,69	0,68
Berlin czeki	1,75	1,70 — 0,65
Miljonówki	1900	—
Ruble (złote)	28,500	—
(srebr.)	15,500	—

Giełda warszawska.

Dol. St. Zjedn.	47000	Franki franc.	—
Marki niem.	1.57.50	Funty	—

Czeki i wpłaty.

Belgia	2720	Londyn	221000
Berlin	1.67	Nowy Jork	47000
Gdańsk	—	Paryż	5175
Praga	—	Wiedeń	—

Akcje.

Bank Dyskontowy	165000
Handlowy	120000
Dla handlu i przem.	68500
Kredytowy Warszawski	35000
Przemysłowców łwowskich	8900
Zjednocz. ziem. polskich	50000
Związku Spółek Zarobk.	80000

Kijewski	22500	Starachowice	136000
Wilti	345000	Pocisk	15750
Częstocice	450000	Parowozy	56000
Cukier	24000	Zyrardów	4200000
Firley	16.30	Borkowski	16250
Drzewo	330000	Zawiercie	—
Węgiel	245000	Jablkowscy	11000
Legielski	250000	Zegluga	8500
Lilpop	157500	Haberbusch	130000
Ostrowiec	34000	Nafta	20000
Karasiński	83000	Nobel	47250
Zielński	103000	Gostawica	150000
Rudzki	—		

Grand-Rino

Jeszcze kilka dni
pocz. przedst. o g. 5 p.p.

„ANITA JO“

potężny dramat w 6 wielkich aktach z słynnymi Hanni Weisse z Götzke'm

w roli głównej. 6704p

Kupuję

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję — zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombardu i p. L. Milich.

Na wypłatę!

Firanki, portjery, towary męskie, damskie, białe
P. Chari Piotrkowska 37 podwórko, 5937

Torebki poczochoy, galanterje męska

poleca na raty
R. GRABOWIECKI
Dzieln. 2. 65981k5

Prunelki

wykwintnej roboty oraz dział dziecięcego obuwia poleca firma „BOBO“
ul. Nawrot Nr. 7. w podw. 654p5

Wieczną młodość

uzyskać można przy — używaniu —

Kremu ORO
67579

„ELIBOR”
 S.ka Akc. Handl. Przemysł.
 L. J. Borkowski Oddział w Łodzi
 poleca w dowolnych ilościach
koks górnośląski
 ze składu, ul. Kilińskiego 60.
 telefon 173. 641s3

Nasiona warzywne i kwiatowe
 Drzewka owocowe i parkowe
 Krzewy jagodowe Szparagi, Truskawki Kwiaty zimotrwałe
 Bratki, Goździki, Rozsady kapusty i inne
 — poleca —
L. Kołaczkowski
 Piotrkowska 225. 6038s6

GLINA 5993d20
 w każdej ilości darmo do oddania.
 Aleje Kościuszki Nr 41 u dozorczy.

Zagubiono portfel
 z pieniędzmi i zezwolenie na handel z mlekiem wydane z Kom. Rządu w Łodzi i dowód osobisty na imię Józefa Chodakowskiego wydany z gminy Radogoszcz. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą stu tysięcy gm. Władzaw p. Pabjanice, wieś Ksawerów Józef Chodakowski. (668k2)

KOKS
 sprzedają Gazownie Miejskie w Łodzi
 każdemu w dowolnej ilości.
 Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi.
 6045b)

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję meble, dywany, futra, garderobe, maszyny do szycia. Płacę najlepiej Łódź 6-go Sierpnia (Benedykta) Nr. 28 m. 15. 2537-7

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodziłki Piotrkowska 108 6262-0

A. Kredensy, garderobe, szafy, łóżka, stoły, krzesła, tremo, otomane, biurka sprzedam. Sienkiewicza 59, oficyna, drugie wejście, drugie piętro m. 28 Piechota. 2675-3

A. M Meble sprzedaje tania. Stolarnia, Orla 25. 2614-1

Pies rasy wilczej do sprzedania. Pańska 101, sklep galanterijnych trykotarzy. 2499-4

Pomery po cenach przystępnych sprzedaje warsztat Główna 11. 2578-2

Sklepy rozmaite w dobrych punktach do sprzedania. Piotrkowska 197, „Pośrednik”. 2548-2

Domy, folwarki, fabryki, sklepy, gospodarstwa do sprzedania. Piotrkowska 197, „Pośrednik”. 2547-2

Do sprzedania powozy, bryczki na gumowych i żelaznych kołach i rolwagi. Radwańska 10. 2544-1

Sprzedam zegar w czystym białym mamurze. Główna 67 III piętro Richter. 2647-1

Drzewo akacjowe—porządkiem w kłocach sprzedam ul. Grabowa 28, 5 piętro, od godz. 6—8 Br. Dąbrowski. 2654-2

Powozy, bryczki, wolanty, rolwagi, towarowe bryki, resorki sprzedam. Kilińskiego 28. 2605-1

Łóżka używane, materace, krzesła, stół, otomanę sprzedam Przejazd 24 — 1. 2626-2

Sprzedam totele klubowe z karną napę oraz łóżko dębowe, otomanę, stół, krzesła i leżankę Piotrkowska 134—9. 2657-5

Sprzedam tanio fortepian, szafę, stół czarny, łóżko, kozetkę, materace. Piotrkowska 152—9. 2667-5

Jeden wóz gospodarski sprzedam. Wiadomość Zielona 40 u dozorczy. 2688-2

Sprzedam skrzypce z futerałem. Wiadomość Przędzalnia na 37 sklep rzeźniczy. 2675-2

Sprzedam otomanę gubelinową 6-go Sierpnia 46 Prainia. 2665-2

Power wolne kolo zaraz do sprzedania. Wólczańska 79 m. 26. 2679-2

Sprzedam z powodu wyjazdu lustro toaletowe i lanszajt Wiadomość: Grabowa 15 Piaseckiego. 2669-2

Sprzedam trzech konny motor elektryczny prądu łódzkiego Karolewska 34 Kowalski. 2672-1

Sprzedam dom z piekarnią z powodu innego interesu byle zaraz. Stoki, ul. Weselna Adam czewski. 2677-5

Piegi i pryszczki
 usuwa bezwarunkowo
krem ORO. 5975s1
 Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie przyjezdne i miejscowe Piotrkowska 152 — 14 2369-5

BUCHALTERKA z 3 letnią praktyką poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Oferty do „Rozwoju” dla „Wandy”. 2612-1

Pośredniczy w sprzedaży: fabryk, domów, wili, interesów handlowych majątków ziemskich w wynajmie lokali biuro „Fortuna” Wólczańska № 163, tel. 14-98. 2261-5

My radzimy nie czekać
 z zakupem, sprzedajemy dawniejsze zapasy tanio: eleganckie palta damskie, suknie bluzki, spodniczki i garderoba dziecienna. Szmeczel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i 169. (6033d4)

Ważne dla wszystkich! Wielki wybór towarów sezonowych: etaminy, kretony, batusy, frotte, wełniane, męskie i damskie, bielizna, purpury. Antoni Wągrowski, Piotrkowska 117. 2680-1

Do wdzierżawienia cegielnia. Wiadomość: ul. Radwańska 35 Sawalski, od godz. 10—12. 2639-2

Mechanik—monter dobrze znający wszelkie narzędzia rolnicze poszukuje posady do większych majątków ziemskich. Oferty do Rozwoju pod „Monter”. 2645-5

Biuraliści
 potrzebni do domowych niefachowych robót biurowych.
 Oferty pod „Biuro” do Administracji. 6048p1

Potrzebny wspólnik do większej piekarni w śródmieściu z kapitałem 10 milionów. Oferty do Rozwoju pod „Wspólnik”. 2646-1

Młoda panienka z 4 klasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty do Rozwoju pod „Młoda”. 2641-1

Udowodniłem
 że piegi i pryszczki radykalnie usuwa
krem ORO. 5982s

Dozorca na letnisko potrzebny Wiadomość Piotrkowska 173 m. 5. 2644-1

Młody człowiek z licealnym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej. Oferty pod „K. W.” 2649-2

Fryzjer jako pomocnik poszukuje zajęcia. Oferty do „Rozwoju” pod „Fryzjer”. 2558-1

Kucharka — gospodyni z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca tylko do pensjonatu Oferty do Rozwoju pod „Kucharka”. 2656-5

Płótna wszystkie gatunki modne satyny, etaminy, trykotina najtaniej i na raty w Jarmarku Łódzkim Piotrkowska 44. 2600-2

Zaginęła suka rasy buldog, uszy nierówno obcięte w czarnej pregl. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem, Konstancyńska 58 m 39. 2655-3

Potrzebny czeladnik na damskie i męskie roboty szyte i szpilkowe oraz obcaszki drewniane Lipowa 65. 2662-1

Potrzebna dziewczyna do wstyżki. Sienkiewicza 71 B. Mizera. 2661-3

Przybłąkał się pies wyżeł brązowy podpalany. Jest do odebrania Staro-Wólczańska 15 w godz. od 5—7. 2660-5

Lokaj z prowincji długoletnie świadectwa albo woźny numerowy poszukuje posady. Szoła Pabjanicka 18 Sławiński. 2670-2

Potrzebne uczennice do pracowni okryć damskich. Sienkiewicza 31 m. 25. 2772-5

Potrzebne zaraz zdolne prasowniczkę i praczkę do pralni chemicznej. Piotrkowska 116. 2664-3

Potrzebna zdolna panna do szycia. K. Rogalska 23 Pułk Strz. Kan. 49 (Ludwiki). 2676-2

Korepetytor ucz. klas wyższych potrzebny do chłopca klasy pierwszej. Zakątna 68 m. 39. 2674-1

Chłopiec potrzebny do terminu Orla 25 stolarnia. 2678-3

Służąca poszukuje przy ordynansie umiejacą gotować z dobrą rekomendacją. Zgłoszenia po godz. 4 popoł. Konstancyńska 71, parter prawej oficyny. 2666-5

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki języków: Kilińskiego 86-3 (druga brama). 2665-5

Zagubione dokumenty

Fruziński Zygmunt zagubił paszport polski wydany w Pabjanicach. 2645-2

Cichy Franciszek zagubił nad kartę od ruskiego paszportu wydana z Brzezina. 2658-5

Dr. med. (664b)
I. STUPAY
 wznowił przyjeżdża. Specjalista chorób oczu. Ordynuje od 3 — 5 p. p. ZACHODNIA 63.

Dr. S. KANTOR
 specjalista chorób wenerycznych i skórnych
 Piotrkowska 144 róg (Ewan gieluckiej) Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5—6 666K

Płace
 150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobe
 Konstancyńska 7, Milich prawa oficyna, I-sze piętro 640s15

Kupię większą ilość CEGŁY
 Może być stara.
 Oferty sub T. C. do Rozwoju. 5994 p

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 800 mk., za tekstem 700 mk. zwozajnie 850 mk., wśród drobnych 500 mk. nekrologi 700 mk., konwulaty 700 mk. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarju uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia zamieszczone 50 proc. drożej. Zagraniczne ogłoszenia 50 proc. Za terminowa wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa poprawka obowiązuje już przyjęte od dnia zmiany bez urzędowego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lachna w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.